

Usuwisko w „Lombarczyku“.

W styczniowym zeszycie „Sylwana“ na stronie 22 pod artykułem „Czego nas nauczył rok 1913?“ — była ogólnie omawianą kwestya o katastrofalnych wybrykach naszego klimatu w roku zeszłym, który zwichnął całe życie ekonomiczne kraju, narażając go na ogromne i wprost nieobliczalne straty.

Poniżej pragnę w przybliżeniu opisać taką jedną katastrofę, a to usuwiska ziemnego wraz z drzewostanem.

Miało to miejsce w lasach muszyńskich, które należały do biskupstwa krakowskiego, a po zabraniu Galicji zajął je rząd austriacki w roku 1782 na rzecz funduszu religijnego. Składały się one z klucza Muszyna i Tylicz, później zaś utworzono jeden okręg gospodarczy Muszyna, dzieląc go na dwie części muszyńską i tylicką, składające się z 86-ciu kompleksów lasu, o łącznej powierzchni 4888 ha w 19-tu gminach katastralnych rozrzuconych.

To właśnie zjawisko którego opis poniżej podam, zaszło w części muszyńskiej, a mianowicie w oddziale lasu „Lombarczyk“ 30a położonego w gminie katastralnej Wierchomli Małej. Będąc tam na miejscu w dniu 17. maja b. r. zauważyłem, że usuwisko powstało niemal w tym samym miejscu co i poprzednie w latach dawnych, a wnioskuje to z charakterystycznego pofałdowania ziemi łukami i utworzenia się pagórków ku dołowi w górnej partyi stoku (p. ryc. 11).



Ryc. 11.

Oddział lasu „Lombarczyk“ 30a tworzy około 120-letni drzewostan szpilkowy, w którego skład wchodzi 0·6 jodły i 0·4 świerka o zadrzewieniu 0·6, powierzchnia wynosi 29·34 ha.

Gleba wilgotna, pulchna, pomieszana z nieregularnymi odłamami mniejszych i większych rozmiarów pia-

skowca karpackiego, piaszczysto - gliniasta o różnej grubości, zależnie od pionowego i poziomego położenia warstw spodnich.

Podglebie stanowi piaskowiec karpacki, na którym spoczywa dość gruba warstwa łu, jest więc nieprzepuszczalne.

Szczyt góry sięga do wysokości mniej więcej 899 m. nad p. m. — stok w miejscu, gdzie powstało usuwisko, spadzisty, — o nachyleniu południowo - zachodniem. Klimat w całej okolicy wybitnie górski, okres wegetacyjny krótki, trwający zaledwie cztery miesiące, zaś wiatry północne i zachodnie przynoszące obfite opady atmosferyczne.

Powstanie więc powyższego usuwiska potrafimy sobie teraz bardzo łatwo wytłumaczyć, a mianowicie :

Wskutek zeszłorocznych ciągłych ulewnych deszczów gleba była niemal przeciążoną nadmiarem wody, nieprzepuszczalny łu stanowił powierzchnię ślizką i gładką, po której cała górna warstwa zsunęła się w dół jak po mydle. Do tego przyczyniły się jeszcze źródła potoku „Lombarczyka“, które znajdują się w górnej partyi stoku na terytorium gminnem. — Urwisko powyższe rozpoczęło się dnia 18. sierpnia 1913 roku, a stan tegoż wedle znajdujących się zapisków w tutejszym pamiętniku, wynosił w d. 25. sierpnia 1913 roku około 2·48 ha, powierzchni, która dotychczas prawie nie uległa zmianie.

Wskutek powyższego usuwiska poniósł c. k. Ska^h państwa względnie fundusz religijny, następujące straty :

Drzewostan na tej powierzchni znikł prawie doszczętnie, gdyż około 500 m³ drewna zostało przykrytych zupełnie ziemią, zaś na powierzchni pozostało jeszcze połamanych drzew około 135 m³. Ponieważ w mowie będący oddział lasu zaliczony jest do II-jej klasy wartościowej, gdzie cena przeciętna wypada z obliczenia wedle taryfy głównej około 7 kor., przeto $500 \times 135 = 635$ á 7 kor. = 4445·00 kor. — Drewno połamane, które pozostało jeszcze na powierzchni usuwiska, t. j. około 135 m³ — zdoła tutejszy c. k. Zarząd lasów spieniężyć po najwyższej oferowanej cenie 5 kor. 02 hal. za 1 m³ bez względu na jakość i grubość w całych długościach do 14 cm w robczubie. Czyli

zysk w tym wypadku $135 \times 5 \cdot 02$ wynosi 677 kor. 70 hal. — natomiast strata $4445 \cdot 00 - 677 \cdot 70 = 3767$ kor. 30 hal.

W dalszym ciągu, po uprzątnięciu drewna trzeba będzie niewątpliwie to usuwisko zalesić, co pociągnie za sobą w tym wypadku wobec takiego stanu gleby i trudnych warunków, koszt około 400 kor. od 1 ha, czyli za 2·48 ha kwotę 992 kor., a zatem, wskutek powyższego usuwiska poniesie c. k. Skarb państwa mniej więcej **4759 kor. 30 hal. straty**, nie mając jeszcze w dodatku pewności co do wegetacji przyszłego młodnika.

Roboty wiosenne w roku zeszłym nie doznały tu żadnych przeszkód, młodniki wykazały znaczny przyrost, a prócz powyższej katastrofy są znaczne szkody w zniesionych przez powodzie drogach i mostach, które pochłoną znaczną sumę na naprawę.

Dla lepszego wyjaśnienia sprawy dołączam szkic miejsca usuwiska, oraz 5 sztuk zdjęć fotograficznych.

Tak się więc przedstawia klęska wskutek usuwiska, spowodowanego tamtegoroczną słątą na powierzchni 2·48 ha. Do jakiej więc wysokości dochodzi klęska ogólna kraju, wobec licznych usuwisk w całych niemal Karpatach zachodnich mniejszych i większych rozmiarów, a klęski rolnej i opłakanych stosunków na targu pieniężnym.
